

Sygn. akt I C 281/22 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Halina Maliszewska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2023 r. w Kwidzynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 11.800 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 4.350 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Halina Maliszewska

Sygn. akt I C 281/22 upr.

UZASADNIENIE

Powód A. K. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w W. z roszczeniem o zapłatę kwoty 11.883,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2021 r. do dnia zapłaty. Powód wnosił nadto o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest właścicielem pojazdu marki M. (...), rok produkcji 2008. Pozwany jest ubezpieczycielem zarządcy drogi krajowej nr (...) – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a także następcą prawnym (...). W dniu 19 czerwca 2021 r. syn powoda O. K. jadąc samochodem drogą wojewódzką nr (...) na odcinku ze S. do K., w miejscowości M., został uderzony konarem, który spadł z drzewa rosnącego przy drodze. Uszkodzeniu uległy dach pojazdu, szyba i przednia maska. Konar który spadł na pojazd był spróchniały i uschnięty. Nie posiadał liści. Rozpadł się w wyniku uderzenia o dach samochodu. W czasie zdarzenia panowały dobre warunki atmosferyczne i nie występowały ani silne wiatry ani burze. Na miejsce zdarzenia przyjechały służby policyjne i porządkowe. Zniszczenia pojazdu powodowały, iż nie było możliwe jego dalsze poruszanie się po drodze. Powód niezwłocznie w dniu 21 czerwca 2021 r. zgłosił szkodę do ubezpieczyciela zarządcy drogi krajowej. Pozwany pismem z dnia 25 czerwca 2021 r. odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na okoliczność braku winy za zdarzenie.

Powód podniósł, że zarządca drogi posiadał informację przed 7 września 2020 r., a zatem na 9 miesięcy przed zdarzeniem o złym stanie drzewa bo wytypował je do usunięcia. Niepodjęcie przez zarządcę drogi działań koniecznych w zakresie utrzymania drzewa w należytym stanie w ocenie powoda stanowiło niedopełnienie obowiązków i należy je zakwalifikować jako zawiniony czyn niedozwolony.

Powód wskazał, że doznał szkody całkowitej a wysokość szkody w pojeździe ustalił na podstawie opinii prywatnej (k. 3-7 akt).

Pozwany (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że nie stwierdził winy po stronie zarządcy drogi pozostającej w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałą szkodą. Zarzucił, że zarządca drogi dopełnił należytej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom drogi. W sposób prawidłowy monitorował stan zadrzewienia drogi, czego dowodem jest fakt złożenia wniosku o wycinkę części drzew, w tym drzewa, z którego konar miał spaść na samochód powoda. Przedmiotowych czynności zarządca dopełnił jeszcze w 2020 r. Decyzja na wycinkę drzew została wydana dopiero w maju 2021 r. Pomimo wydania decyzji udzielającej pozwolenia na wycinkę drzew, zgodnie z treścią decyzji, zarządca drogi miał zakaz wycinki drzew w okresie lęgowym, tj. od 1 marca do 16 października. Zarządca drogi nie miał więc możliwości dokonania wycinki drzew przed zaistnieniem szkody. Mógł jedynie monitorować stan drogi, w tym zadrzewienia do czasu realnej możliwości wycinki drzew objętych wnioskiem i decyzją na ich wycinkę. Monitoring stanu drogi, w tym stanu zadrzewienia miał miejsce między innymi w dniu 18 czerwca 2021 r., a więc w dniu poprzedzającym zdarzenie. W trakcie objazdu drogi nie stwierdzono żadnych zwisających konarów, połamanych gałęzi. Również w dniu zdarzenia żadne służby nie dokonały żadnego zgłoszenia do zarządcy drogi, w tym zdarzenia, w wyniku którego miała powstać szkoda.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda oraz daty początkowej roszczenia odsetkowego (k. 65-70 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Zarządcą drogi krajowej nr (...) jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

W dniach 03 – 28 sierpnia 2020 r. komisja powołana przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad dokonała przeglądu stanu zadrzewienia przydrożnego drogi krajowej nr (...) na odcinku od km 35+500 do km 80+362. W wyniku przeprowadzonej wizji w terenie zakwalifikowano 576 drzew do wycinki, z powodu stanu zdrowotnego (obumarcie całkowite lub częściowe w stopniu nie rokującym odrodzenia się drzewa, próchnica i dziuplastość pni) oraz ze względu na uszkodzenia mechaniczne, przechyły lub erozję gruntu w pobliżu drzewa. Stwierdzono, że wszystkie te drzewa wymagają wycięcia ze względów bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Jednym z drzew zakwalifikowanych do usunięcia z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwu ruchu drogowego była lipa drobnolistna (drzewo nr 24) rosnąca na wysokości 47+398 km drogi, po prawej stronie.

Pismem z dnia 02 września 2020 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wystąpiła do Wójta Gminy R. z wnioskiem o wydanie decyzji na wycinkę 17 sztuk drzew (różne gatunki) konkretnie oznaczonych w terenie i na załączonych planach sytuacyjnych. Jednym z drzew objętych wnioskiem była wyżej wskazana lipa drobnolistna nr 24. W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku wskazano, że stan sanitarny i lokalizacja drzew stanowią zagrożenie dla ruchu kołowego. Zadeklarowano wycięcie drzew do końca 2021 r.

W dniu 25 września 2020 r. Gmina R. przeprowadziła oględziny drzew objętych wnioskiem GDDKiA. Stwierdzono, że wszystkie drzewa są w złym stanie fitosanitarnym i ich występowanie na skraju drogi stwarza zagrożenie dla użytkowników tej drogi. Drzewa nie roją przeżycia lub są suche. Na lipie nr 24 występuje jemioła, suche gałęzie i

jest spróchniałe. Podczas oględzin nie zaobserwowano na drzewach chronionych prawem gatunków fauny i flory ani gniazd ptasich.

Z uwagi na to, że wniosek Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad był dotknięty brakami postępowanie administracyjne przedłużało się. Wnioskodawca objął bowiem wnioskiem nie istniejące drzewo.

W dniu 18 maja 2021 r. Wójt Gminy R. wydał decyzję nr (...), zezwalającą na usunięcie 17 sztuk drzew gatunku lipa drobnolistna (9 sztuk) i jesion wyniosły (8 sztuk) rosnących na nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem działki (...) (obręb R.). Jednym z drzew objętych przedmiotową decyzją, wskazanych w Załączniku nr 1 (Tabela pomiarów i ustaleń z oględzin) była lipa drobnolistna (drzewo nr 24), przeznaczona do wycinki z uwagi na częściową suchość, jemiolę oraz widoczne suche gałęzie oraz spróchnienia.

W przedmiotowej decyzji Wójt nie naliczył opłaty za usunięcie ww. drzew, powołując się na przepisy art. 86 ust. 1 pkt 5 i 10 ustawy o ochronie przyrody, mówiących, że nie nalicza się opłat za usuwanie drzew lub krzewów, które zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego lub kolejowego albo bezpieczeństwu żeglugi oraz za usuwanie drzew, które obumarły lub nie rokują szans na przeżycie z przyczyn niezależnych od posiadacza nieruchomości. Termin usunięcia drzew został wyznaczony do 31 grudnia 2021 r. Jednocześnie w decyzji wskazano, że przed usunięciem drzew należy sprawdzić, czy nie znajdują się na nich stanowiska lęgowe (gniazda) ptaków. Wskazano, że jeżeli na drzewach przeznaczonych do usunięcia, zlokalizowane będą stanowiska lęgowe ptaków, należy wstrzymać usunięcie drzew do końca okresu lęgowego. Wskazano, że usunięcia drzew podczas okresu lęgowego można dokonać jedynie w przypadku stwierdzenia braku miejsc lęgowych ptaków chronionych w ich obrębie lub po uzyskaniu stosownych zezwoleń i odstępstwa w zakresie ochrony osobników i siedlisk tych ptaków. Okres lęgowy ptaków trwa od 1 marca do 16 października.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad po otrzymaniu decyzji nie podjęła żadnych działań w celu wycięcia drzew. Nie podjęła też czynności sprawdzających czy na drzewach, w tym na drzewie nr 24, znajdują się stanowiska lęgowe ptaków i czy możliwe jest wycięcie tego drzewa w okresie lęgowym. Wcześniej, w oczekiwaniu na decyzję, w okresie od sierpnia 2020 r. Zarządca drogi również nie podejmował żadnych cięć sanitarnych drzew zakwalifikowanych do usunięcia, w tym drzewa nr 24. Nie dokonywał usunięcia chorych i suchych konarów i gałęzi.

(**dowód:** wniosek GDDKiA z dnia 02.09.2020 r. z załącznikami k. 93 – 97, 129 – 132 akt, protokół z zadrzewienia przydrożnego drogi krajowej nr (...) na odcinku od km. 35+500 do km. 80+362 na terenie Obwodu Drogowego w K. z okresu 03 – 28.08.2020 r. k. 114 akt, drzewa do usunięcia w pasie drogowym DK (...) k. 115 – 117 v akt, 118, 119, 120 – 122 akt, protokół Gminy R. oględzin drzew z załącznikiem k. 133 – 134v akt, pismo Gminy R. z dnia 31.05.2022 r. k. 128 akt, decyzja Wójta Gminy R. nr 7 z dnia 18.05.2021 r. k. 89 – 91, 138 – 142 akt)

Powód A. K. jest właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

W dniu 19 czerwca 2021 r. syn powoda O. K. wracał z wyjazdu do S. wraz z kolegami P. K., W. S. i J. T.. Jechali wyżej wskazanym pojazdem. O godzinie 00¹⁵ w miejscowości M. na drodze krajowej (...) w rejonie km 47+398 na samochód prowadzony przez syna powoda spadł z drzewa nr 24 duży konar lipy drobnolistnej, uderzając czołowo w dach i przód pojazdu. W momencie zdarzenia była ładna, bezwietrzna pogoda.

Po upadku konar odbił się od samochodu i upadł na jezdnię za pojazdem. O. K. zatrzymał samochód w niedalekiej zatoczce. Niezwłocznie o zdarzeniu zawiadomił swojego ojca będącego powodem w niniejszej sprawie, który przyjechał na miejsce.

Na miejsce zdarzenia przyjechali również zawiadomieni przez W. S. funkcjonariusze Policji, którzy sporządzili notatkę służbową, a następnie pomogli pasażerom uszkodzonego samochodu usnąć opadły konar z drogi.

(**dowód:** kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 22 akt, fotografie miejsca zdarzenia k. 54 – 61 akt, zeznania powoda A. K. – k. 166 – 166 v akt, e – protokół z dnia 25 sierpnia 2022 r. (00:04:17 – 00:17:57), zeznania świadka O. K. k.

167 – 168 akt, e – protokół z dnia 25 sierpnia 2022 r. (00:22:43 – 00:50:12), zeznania świadka P. K. k. 168 – 168 v akt, e – protokół z dnia 25 sierpnia 2022 r. (00:50:13 – 01:14:59), zeznania świadka W. S. k. 168 v – 169 v akt, e – protokół z dnia 25 sierpnia 2022 r. (01:16:12 – 01:40:37), zeznania świadka J. T. k. 169 v – 170 akt, e – protokół z dnia 25 sierpnia 2022 r. (01:40:38 – 02:02:37))

W dniu zdarzenia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej m. in. wynikającej z zarządu drogami, w pozwanym (...) z siedzibą w W. (poprzednia nazwa (...)).

Powód zgłosił szkodę Zarządcy drogi w dniu 21 czerwca 2021 r. który nie uznał swojej odpowiedzialności za zdarzenie. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała ubezpieczyciela, że drzewo, z którego pochodził konar zostało wytypowane do wycinki. W dniu 18 maja 2021 r. została wydana stosowna decyzja, obwarowana jednakże zakazem wykonania w okresie lęgowym, tj. od dnia 01 marca do 16 października. Ponadto drzewo to posiada sprawiającą wrażenie zdrowej i zielonej, choć znacznie ograniczonej wcześniejszymi zabiegami pielęgnacyjno – sanitarnymi koronę, dzięki czemu niebezpieczeństwo wystąpienia opisywanej sytuacji wydawało się niewielkie. W ocenie zarządcy drogi zdarzenie będące podstawą roszczenia dochodzonego pozwem uznać należało za nieprzewidywalne zdarzenie losowe. Ponadto w dniu 18 czerwca 2021 r. Obwód Drogowych w K. w dniu 18 czerwca 2021 r. podczas patrolu nie stwierdził żadnych zwisających konarów ani połamanych gałęzi.

Pozwany decyzją z dnia 25 czerwca 2021 r. odmówił wypłaty świadczenia odszkodowawczego na rzecz powoda. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczonemu zarządcy drogi krajowej nie można przypisać odpowiedzialności za powstałe zdarzenie.

(**dowód:** zgłoszenie szkody z ubezpieczenia OC k. 10 – 15 akt, pismo Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 25.06.2021 r. k. 16 akt, ocena zdarzenia – k. 17 akt, decyzja pozwanego z dnia 25.06.2021 r. k. 27 – 28 akt)

W wyniku zdarzenia z dnia 19 czerwca 2021 r. powód doznał szkody całkowitej w pojeździe w wysokości 11.800 zł.

Uszkodzeniu w stopniu uzasadniającym naprawę uległa prawa strona pojazdu, tj. wzmocnienie boczne z podłużnicą oraz szkielet błotnika tylnego z wnęką koła. W stopniu uzasadniającym wymianę uszkodzeniu uległy pokrywa przednia, błotnik przedni, drzwi boczne przednie, słupek przedni, dach, reflektor, wykładzina dachu (podsufitka), szyba przednia, szyba drzwi bocznych przednich oraz reling dachowy. Koszty naprawy samochodu na lokalnym rynku, w warsztatach gwarantujących naprawę zgodnie z technologią producenta, przy średnich stawkach 115 zł za roboczogodzinę prac mechaniczno – blacharskich oraz 120 zł za roboczogodzinę prac lakierniczych, niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wyniosłyby od 56.189,09 zł brutto do 56.653,33 zł brutto w zależności od rodzaju części użytych do jego naprawy.

Wartość pojazdu marki M. (...) w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia wynosiła 14.200 zł brutto.

Wartość pojazdu uszkodzonego (pozostałości) wynosiła 2.400 zł.

(**dowód:** opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego M. A. k. 174 – 205 akt, opinia uzupełniająca k. 225 – 228 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne zawarte w aktach niniejszej sprawy oraz dokumenty w formie elektronicznej zawarte w aktach postępowania likwidacyjnego na płycie CD nadesłanej przez pozwanego. Wiarygodność tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony postępowania. Sąd również nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Sąd dał również wiarę twierdzeniom powoda A. K., albowiem były one spójne, konsekwentne oraz znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków.

Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom świadków O. K., W. S., P. K. i J. T. co do okoliczności przebiegu zdarzenia z dnia 19 czerwca 2021 r. W toku przeprowadzonego postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które podważyłyby wiarygodność w/w świadków. Obserwacja zachowania świadków podczas składania zeznań dała podstawy do przyjęcia, iż były one szczere, spontaniczne i prawdziwe.

Zaznaczyć należy, że świadek O. K. jest wprawdzie osobą bliską (synem) powoda, a pozostali świadkowie są jego kolegami, jednakże sam ten fakt nie może pozbawiać wiarygodności ich zeznań, tym bardziej, że okoliczności zdarzenia i samego powstania szkody zostały potwierdzone informacją Policji przybyłej na miejsce zdarzenia i dokumentacją zdjęciową miejsca zdarzenia, konaru który spowodował szkodę i samej szkody. Nie ma też żadnych uzasadnionych podstaw do twierdzenia, iż relacje świadków zostały celowo przygotowane na potrzeby tejże sprawy.

Wskazać należy, że pozwany nie kwestionował w toku procesu wiarygodności zeznań ani powoda ani świadków wskazanych wyżej.

Sąd uznał również za w pełni wiarygodną opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. M. A. sporządzoną na fakt wysokości szkody powoda. Opinia została sporządzona przez osobę dysponującą stosownymi wiadomościami specjalnymi i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Została wydana po szczegółowej analizie akt sprawy i po oględzinach pojazdu. Opinia jest spójna i logiczna a wnioski w niej zawarte należą do umotywowane.

Ponadto biegły w pisemnej opinii uzupełniającej w sposób przekonujący ustosunkował się do wątpliwości zgłoszonych przez stronę pozwaną. W konsekwencji opinia nie budziła zastrzeżeń żadnej ze stron procesu, co oznacza, że również dla stron była pewna i przekonująca.

Uwzględniając powyższe ustalenia Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione co do zasady i w znacznej części co do wysokości.

Bezsporną okolicznością w sprawie było to, że droga nr (...) na której doszło do zdarzenia była drogą krajową.

Bezsporne również było to, że zarządcą drogi krajowej jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Bezsporne było także to, że w dniu zdarzenia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej m. in. wynikającej z zarządu drogami, w pozwanym (...) z siedzibą w W..

Sporną natomiast kwestią było czy do uszkodzenia samochodu powoda doszło w okolicznościach wskazanych w pozwie, sporą kwestią była odpowiedzialność Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za zdarzenie i sporna była wysokość szkody.

Wszystkie sporne kwestie Sąd rozstrzygnął na korzyść powoda uznając je za udowodnione w toku procesu.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd uznał, że powód wykazał, że doznał szkody w wyniku wypadku do którego doszło w dniu 19 czerwca 2021 r., w okolicznościach przedstawionych przez powoda. Okoliczności wypadku zostały potwierdzone przez zgodne zeznania świadków zdarzenia: O. K., P. K., W. S. i J. T.. Świadczyli oni, że podróżowali samochodem powoda, byli naoczni świadkami zdarzenia i zgodnie zeznali, że w trakcie jazdy na dach pojazdu spadł konar drzewa. Fakt zdarzenia potwierdziła też Policja wezwana na miejsce zdarzenia. Z pokwitowania zatrzymania dowodu rejestracyjnego wystawionego w dniu 19 czerwca 2021 r. o godz. 00⁽⁵⁰⁾ w miejscowości M. wynika, że na pojazd o nr rej. (...) spadł konar drzewa uszkadzając m.in. dach, przód i szybę czołową pojazdu w sposób uniemożliwiający jazdę (k. 26 akt). Powód udokumentował też zdjęciami konar który spadł na pojazd (k. 54-56,60-61 akt). Wskazać wreszcie należy, że sam zarządca drogi czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie kwestionowała ani samego zdarzenia ani szkody której doznał powód w pojeździe w wyniku tego zdarzenia. Po otrzymaniu zgłoszenia powoda Zarządca drogi przekazał zgłoszenie ubezpieczycielowi wskazując jedynie w jakim stanie było drzewo z którego spadł konar i że w ich ocenie było to zdarzenie losowe (k.16 akt). Po zgłoszeniu szkody

z pewnością zarządca sprawdził miejsce zdarzenia i fakt zdarzenia w terenie skoro nie kwestionował okoliczności zdarzenia. Ostatnim dowodem przesądzającym, że powód doznał szkody w okolicznościach wskazanych w pozwie jest opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. M. A., który stwierdził, że pojazd powoda posiada uszkodzenia typowe dla powstających od spadającego konaru drzewa, uderzającego w dach i szybę czołową samochodu. Dodatkowo na zdjęciach zawartych w aktach sprawy widać fragmenty drzewa wbite w uszkodzony słupek przedni prawy i obrzeża dachu oraz zacienioną smugę pozostawioną przez pień na dachu i szybie czołowej.

Wątpliwości nie budzi zatem, że przyczyną uszkodzenia samochodu powoda było oderwanie się i upadek konaru z drzewa nr 24 gatunku lipa drobnolistna, rosnącego w rejonie 47+398 po prawej stronie.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że do powstania szkody nie przyczynił się w żaden sposób ani kierujący pojazdem ani czynniki atmosferyczne, ponieważ okoliczności tych pozwany nie udowodnił i nawet nie podejmował próby udowodnienia. Z zeznań zaś świadków – uczestników zdarzenia wynika, że w dniu zdarzenia panowała ciepła, bezwietrzna pogoda.

Wbrew zarzutom pozwanego nie budzi też wątpliwości odpowiedzialność Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za zdarzenie a tym samym odpowiedzialność pozwanego za szkodę.

Zgodnie z art. 2a ust. 1 ustawy o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r. (tekst ujednolicony Dz.U. z 2022 r. poz. 1693) drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o drogach publicznych centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach dróg krajowych jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, do którego należy m.in. wykonywanie zadań zarządcy dróg krajowych.

Zadania zarządcy drogi uregulowane są w art. 20 ustawy o drogach publicznych. W punkcie 16 tego artykułu jako jeden z obowiązków ustawa wymienia utrzymywanie zieleni przydrożnej, w tym sadzenie i usuwanie drzew oraz krzewów. Celem wskazanego zadania jest niewątpliwie utrzymywanie sytuacji, w której zieleń przydrożna nie stwarza zagrożenia dla poruszających się drogą pojazdów.

Obowiązek utrzymania drogi nie należy do sfery wykonywania władzy publicznej, wobec czego podstawą prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie jest art. 417 k.c. lecz art. 415 k.c. (Komentarz do kodeksu cywilnego Księga Trzecia, Zobowiązania Tom 1 pod red. Gerarda Bieńka, Lexis Nexis W – wa 2007 r. str. 324). Zgodnie z jego treścią „kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia”. Warunkiem, zatem odpowiedzialności określonej w tym przepisie jest:

- wina umyślna lub nieumyślna sprawcy szkody,
- szkoda wyrządzona działaniem lub zaniechaniem sprawcy i
- normalny związek przyczynowy między szkodą i zawinionym działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Zarządca drogi w pełni wyczerpał dyspozycję tego przepisu. Odpowiedzialność Zarządcy wynikała z zaniechania utrzymania przydrożnej zieleni przy drodze krajowej nr (...) w stanie nie zagrażającym bezpieczeństwu ruchu drogowego.

Z pisma GDDKiA wynika, że co roku, w drugim kwartale, dokonuje przeglądu przydrożnego zadrzewienia pod kątem usunięcia lub zabiegów pielęgnacyjnych (k. 87 akt). W 2020 r. Zarządca dokonał takiego przeglądu w czerwcu i sierpniu (k. 114 akt). W wyniku tego ostatniego przeglądu zakwalifikowano do wycięcia 576 drzew, w tym lipę drobnolistną oznaczoną numerem 24 rosnącą na długości 47+398 km drogi krajowej nr (...), z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwu drogowemu (k. 118 akt). 10 miesięcy przed wypadkiem stanowiącym podstawę roszczenia dochodzonego pozwem, Zarządca drogi posiadał wiedzę, że drzewo z uwagi na swój stan sanitarny i usytuowanie przy drodze stanowi zagrożenie dla użytkowników drogi i wymaga usunięcia. Pomimo takiej oceny drzewa nie podjęto

natychmiast żadnych czynności pielęgnacyjnych typu wycięcie suchych gałęzi czy konarów wystających nad drogę, co w ocenie Sądu świadczy o winie Zarządcy drogi.

Wniosek do Urzędu Gminy w R. o zezwolenie na wycięcie m.in. tego drzewa Zarządca złożył dopiero 7 września 2020 r. zobowiązując się do wycięcia drzew do końca 2021 r. (k. 129 akt). Gmina bardzo szybko przystąpiła do rozpoznania wniosku, bo już w dniu 25 września 2020 r. przeprowadziła oględziny drzew objętych wnioskiem (k. 133 akt). Stwierdziła, że drzewo nr 24 jest częściowo suche, ma suche gałęzie, spróchnienia i jest porośnięte jemiolą. Potwierdziła, że z uwagi na stan i usytuowanie na skraju drogi stanowi zagrożenie dla użytkowników drogi. Z uwagi na to, że GDDKiA objęła wnioskiem nieistniejące drzewo, postępowanie administracyjne przedłużało się. W konsekwencji decyzja zezwalająca na wycięcie drzewa nr 24 została wydana w dniu 18 maja 2021 r. Z pisma Gminy R. wynika, że dopiero na początku 2021 r. udało się wyjaśnić z GDDKiA nieścisłości w tej kwestii. Okoliczność złożenia wadliwego wniosku przez GDDKiA, skutkująca przedłużeniem postępowania administracyjnego, również świadczy o winie Zarządcy drogi i nienależytej dbałości o zarządzane drogi. Gdyby złożony wniosek był prawidłowy i kompletny domniemywać można, że zostałby rozpoznany w terminie umożliwiającym usunięcie drzewa przed zdarzeniem. Dowodem jest wniosek GDDKiA złożony w Gminie R. w dniu 19 czerwca 2020 r. dotyczący wycięcia innych drzew i zakończony pozytywną decyzją z dnia 6 listopada 2020 r., czyli wydaną w ciągu niespełna 5 miesięcy (k. 104 i 98 akt). Gdyby zatem wniosek o wycięcie m.in. drzewa nr 24 nie był wadliwy i nie wymagał prowadzenia postępowania uzupełniającego decyzja Gminy zostałaby wydana najpóźniej w lutym 2020 r., co umożliwiłoby wycięcie drzewa przed okresem lęgowym ptaków.

Wskazać należy, że pomimo przedłużającego się postępowania o zezwolenie na wycięcie drzewa i świadomości stanu drzewa Zarządca drogi nie podejmował nadal żadnych czynności pielęgnacyjnych drzewa by wyciąć suche gałęzie czy konary wystające nad drogę, co w ocenie Sądu świadczy o kolejnym przejawie winy Zarządcy drogi.

Wbrew też zarzutom pozwanego wydanie decyzji zezwalającej na usunięcie drzewa w dniu 18 maja 2020 r. nie uniemożliwiało wycięcia tego drzewa niezwłocznie po wydaniu decyzji, a przynajmniej pozwany w toku procesu tej okoliczności nie wykazał.

W decyzji Wójt Gminy R. nakazał przed wycięciem drzew sprawdzenie czy nie znajdują się na nich stanowiska lęgowe (gniazda) ptaków. Jeżeli byłyby te gniazda nakazał wstrzymanie usunięcia drzewa do końca okresu lęgowego wskazując, że okres ten trwa od 1 marca do 16 października. Pozwany w toku procesu nie wykazał i nawet nie podjął próby wykazania, że na drzewie nr 24 znajdowały się gniazda ptaków. Z protokołu zaś oględzin drzew przeprowadzonych przez pracownika Urzędu Gminy R. w dniu 25 września 2020 r. wynika, że nie stwierdzono na żadnym z drzew, w tym na lipie drobnolistnej nr 24, występowania chronionych prawem gatunków fauny i flory ani gniazd ptaków. Co prawda oględziny były przeprowadzone we wrześniu 2020 r. i nie można wykluczyć, że po maju 2021 r. pojawiły się gniazda na drzewie nr 24 uniemożliwiające usunięcie drzewa ale tę okoliczność pozwany winien udowodnić by skutecznie uwolnić się od winy w tym zakresie. Wskazać przy tym należy, że skoro na drzewie nie było gniazd we wrześniu 2020 r. nic nie stało na przeszkodzie usunięciu suchych konarów właśnie wtedy, po złożeniu wniosku albo w oczekiwaniu na decyzję czyli w okresie od 16 października 2020 r. do końca lutego 2021 r.

W takiej sytuacji usunięcie przedmiotowego drzewa było dopuszczalne podczas okresu lęgowego (vide pkt 7 zd. 3 decyzji nr (...) Wójta Gminy R. z dnia 18 maja 2021 r.), a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zwlekając z dokonaniem tej czynności aż do upływu ostatecznego terminu powinna być gotowa na poniesienie ryzyka odpowiedzialności za ewentualny wypadek mogący zdarzyć się w okresie od wydania wyżej wskazanej decyzji do końca 2021 roku.

Nie usunięcie drzewa w odpowiednim czasie i niewłaściwa pielęgnacja polegająca na pozostawieniu na drzewie suchych konarów i gałęzi od sierpnia 2020 r., które powinny być usunięte jest w ocenie Sądu naruszeniem przez Zarządcę drogi obowiązku utrzymania drogi publicznej w należytych stanie. Przy czym według ustaleń stanowiących podstawę wydanego wyroku, GDDKiA można przypisać co najmniej **winę w postaci niedbalstwa**. Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku,

którego sprawca nie chciał wywołać (Komentarz do kodeksu cywilnego Księga Trzecia, Zobowiązania Tom 1 pod red. Gerarda Bieńka, Lexis Nexis W – wa 2007 r. str. 250).

Wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pozwanego, Zarządcy drogi nie zwalnia od odpowiedzialności i nie przesądza o braku winy fakt monitorowania drogi i zadrzewienia. Wręcz odwrotnie fakt nie rozpoznania zagrożenia podczas monitorowania świadczy albo o nieprawidłowym albo o nieprofesjonalnym kontrolowaniu drzew. Skoro GDDKiA sama w sierpniu 2020 r. stwierdziła, że drzewo wymaga wycięcia bo zagraża bezpieczeństwu użytkowników drogi to co najmniej zaskakujące jest twierdzenie w odpowiedzi na pozew, że w trakcie monitorowania „nie stwierdzono okoliczności wskazujących na istnienie zagrożenia dla użytkowników”. Zarządca drogi będąc profesjonalistą odpowiada za organizację pracy w swojej jednostce i kompetencje swoich pracowników. Powinien tak zorganizować pracę by umieć rozpoznać zagrożenie a w przypadku jego rozpoznania niezwłocznie podjąć czynności w celu zapobieżenia szkodzie. Niniejsza sprawa dobitnie wskazuje na niewydolność organizacyjną pozwanego, który pomimo stwierdzenia zagrożenia ze strony drzewa, nie usunął suchych konarów wystających nad drogę, złożył z błędami wnioski o zezwolenie na wycięcie drzewa i po otrzymaniu zezwolenia nie sprawdził czy możliwe jest niezwłoczne wycięcie drzewa. Tym samym potwierdza to jego winę za szkodę powoda.

O nienależytej staranności w sprawowaniu zarządu w ocenie Sądu może świadczyć również fakt, że w 2020 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zorganizowała dwa przeglądy zadrzewienia przydrożnego drogi krajowej nr (...) na odcinku od km. 35+500 do km 80+362: pierwszy w dniu 2 czerwca 2020 r. (protokół z k. 123) i drugi w okresie od 3 do 28 sierpnia 2020 r. Zły stan fitosanitarny lipy drobnolistnej nr 24 został dostrzeżony dopiero w wyniku drugiego przeglądu, co budzi uzasadnione wątpliwości co do sposobu, w jaki został przeprowadzony przegląd wcześniejszy. Rzetelne przeprowadzenie przeglądu zadrzewienia w czerwcu 2020 r. niewątpliwie pozwoliłoby na podjęcie czynności zmierzających do poprawy stanu zieleni przydrożnej z odpowiednim wyprzedzeniem, a w dalszej konsekwencji na uniknięcie wypadku stanowiącego podstawę roszczenia dochodzonego pozwem.

Wbrew zatem twierdzeniom Zarządcy drogi wypadek z udziałem drzewa zakwalifikowanego do wycięcia z uwagi na stwarzane zagrożenie nie może być uznany za nieprzewidziane zdarzenie losowe, za które Zarządca drogi nie ponosi odpowiedzialności.

Wysokość szkody powoda Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na kwotę 11.800 zł. Biegły w swojej opinii wyraźnie wskazał, które elementy pojazdu zostały uszkodzone w stopniu powodującym konieczność ich wymiany, a które w stopniu uzasadniającym naprawę. Biegły nie miał nadto wątpliwości, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu był znacząco wyższy od wartości pojazdu przed szkodą (zarówno przy użyciu tylko części oryginalnych, jak i możliwych zamienników). W pojeździe powoda wystąpiła więc szkoda całkowita w wysokości stanowiącej równowartość różnicy między wartością pojazdu powoda przed szkodą a wartością pozostałości. Wartość pojazdu marki M. (...) w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia wynosiła 14.200 zł brutto a wartość pojazdu uszkodzonego (pozostałości) wynosiła 2.400 zł (14.200 zł – 2.400 zł = 11.800 zł).

Wobec przesądzenia odpowiedzialności Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za szkodę, której doznał powód, subsydiarną odpowiedzialność ponosi również pozwane (...) w W. z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Zarządcy drogi.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający. § 2 cytowanego artykułu określa, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej umowa ubezpieczenia obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia.

Bezsporne między stronami jest, że Zarządca drogi ubezpieczył się od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia swojej działalności w pozwanym (...).

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zasądził na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. od pozwanego na rzecz powoda A. K. kwotę 11.800 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd, z ustawowymi odsetkami

ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 lipca 2021 r. (dnia następnego po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powoda szkody) do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd postanowił zgodnie z 98 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego. Powód wygrał niniejszy proces w 99,3 %, a więc uległ co do niewielkiej części swego żądania (co do kwoty 83 zł). Uwzględniając fakt, że ustalenie wysokości szkody wymagało wiadomości specjalnych i fakt, że powód toczył proces z profesjonalistą, Sąd nie znalazł podstaw do stosunkowego rozdzielania kosztów.

Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.350 zł składały się:

- opłata od pozwu w wysokości 750 zł,
- koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. – tekst ujednolicony Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Koszty procesu Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sędzia Halina Maliszewska